

Ks. Józef Kozyra
Katowice

DUCH ŚWIĘTY W ŻYCIU JEZUSA WEDŁUG EWANGELII ŚW. JANA

WPROWADZENIE

Ogłoszony przez Konferencję Episkopatu Polski program duszpasterski na rok 2018 postuluje, aby zwrócić większą uwagę na osobę Ducha Świętego, który nie jest zbyt znany w Polsce przez wierzących chrześcijan, szczególnie młodych. W ramach postulowanej nowej ewangelizacji warto więc się bliżej zapoznać, co o Duchu Świętym w życiu Jezusa mówi Ewangelia św. Jana. Wprawdzie Ewangelie synoptyczne też piszą o Duchu Świętym w życiu ziemskim Jezusa, ale czwartą Ewangelię już w starożytności wiązano szczególnie z osobą Ducha Świętego i nazywano ją „duchową”. Dlatego w niniejszej refleksji naukowej najpierw postaramy się wyjaśnić, dlaczego Ewangelię Jana nazywa się „duchową”? Jak wygląda „duchowość” Ewangelii św. Jana?

Po pierwsze jest to Ewangelia inna od pozostałych, ma charakter duchowy i podkreśla głównie bóstwo Jezusa. Duchowość czwartej Ewangelii polega na głębszym sensie podanym przez Ducha Świętego oraz na specyficznej symbolice zastosowanej przez Ewangelistę.

Pierwsza część artykułu ma nas wprowadzić do zasadniczych rozważań biblijnych o Duchu Świętym w działalności ziemskiej Jezusa – tym zajmiemy się w części drugiej opracowania. W tym celu przeanalizujemy wszystkie teksty Ewangelii Jana mówiące o Duchu Świętym w życiu Jezusa, począwszy od chrztu w Jordanie, a na udzieleniu Ducha Świętego uczniom przez Jezusa zmartwychwstałego kończąc.

Inne teksty o Duchu Świętym w Ewangelii według św. Jana mówią o Jego działaniu w życiu Kościoła, począwszy od słów Jezusa o konieczności nowego narodzenia z Ducha (J 3,2–8). Pozostałe teksty są głównie Jezusowymi zapowiedziami Ducha Parakleta. On będzie świadczył o Jezusie (J 15,26), otoczy Chrystusa chwałą (J 16,14), przypomni uczniom słowa Jezusa, dopełniając Jego objawienie (J 14,26), będzie kontynuował w uczniach misję Jezusa (J 14,17), doprowadzi do całej prawdy (J 16,13), będzie zapowiadał przyszłość (J 16,13) i dokona sądu nad światem wrogim Jezusowi (J 16,8–11). Analizę tekstów o Duchu Świętym w życiu Kościoła pominiemy w niniejszym artykule, ponieważ ten temat wymaga osobnego opracowania.

Ducha Świętego w życiu ziemskim Jezusa ukażemy zaś w związku z Jego chrztem w Jordanie (J 1,32). Jezus posłany przez Ojca, sam też udziela Ducha Świętego (J 3,34). Otrzymałszy Ducha Świętego od Ojca, Jezus posiada Go w obfitości, bez miary i może udzielać Go wierzącym. Zajmiemy się nauką Jezusa o Jego „godzinie”, w której oddaje się cześć Ojcu w Duchu i prawdzie (J 4,23). Dokonamy analizy wypowiedzi Jezusa, że Jego słowa są Duchem i życiem (J 6,63) oraz że wypływające z Jego wnętrza strumienie wody żywej są darem Ducha Świętego (J 7,37–39). Przeanalizujemy także słowa Jezusa o Duchu Świętym – drugim Paraklecie, obecnym już w Jego ziemskim życiu (J 14,16n). Dwa ostatnie teksty Ewangelii Jana o Duchu Świętym związane z życiem Jezusa dotyczą daru Ducha przy śmierci Jezusa na krzyżu (J 19,30.34) oraz przy chrystofanii po Zmartwychwstaniu Jezusa (J 20,22n).

1. DUCHOWOŚĆ CZWARTEJ EWANGELII

1.1. Ewangelia Jana – inna od pozostałych

Porównując czwartą Ewangelię z pozostałymi trzema, tak zwanymi synoptycznymi (Mt, Mk i Łk), cała starożytna tradycja chrześcijańska podkreśla jej inność. Euzebiusz z Cezarei (+340) w swojej *Historii Kościelnej* powołuje się na Klemensa Aleksandryjskiego (+212), który w dziele *Hipotezy* pisze, iż „Jan jako ostatni, widząc, że (wcześniejsze) Ewangelie sprawę Jezusa (dosł. «rzecz całą») ujmowały od strony cielesnej (*ta sōmatika dedēlōtai*), na prośbę swych uczniów i pod natchnieniem Ducha napisał Ewangelię «duchową» (*pneumatikon euaggelion*)”¹. Trzy pierwsze Ewangelie ukazują więc bardziej ludzką naturę Jezusa, a czwarta podkreśla głównie Jego bóstwo i ma charakter duchowy. W Ewangelii Jana dostrzegamy nie tylko różnice teologiczne w porównaniu z pozostałymi Ewangeliami, ale także odmienne ujęcie słów i czynów Jezusa oraz inne ramy topograficzne

¹ Euzebiusz z Cezarei, *Historia Kościelna (Historia Ecclesiastica)*, VI,14,5.7 w: *Pisma Ojców Kościoła*, t. III, Poznań 1924, s. 268. Por. także L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Poznań–Warszawa 1975, s. 37.

i chronologiczne Jego działalności. Euzebiusz z Cezarei stwierdza, że „Jan pominął milczeniem rodowód Zbawiciela naszego, jako człowieka, ponieważ Mt i Łk już go byli opisali. Rozpoczął natomiast od bóstwa, bowiem dla niego [dla Jana], jako dla kogoś godniejszego, to [takie ujęcie] zachował Duch Święty” (*Historia Kościelna*, III, 24)².

Piszącego Ewangelię pod tchnieniem Ducha Świętego Ojcowie Kościoła przedstawiają obrazowo również jako „narzędzie” (gr. *organon*, łac. *instrumentum*). Hagiografem posłużył się więc Duch Święty także jak instrumentem muzycznym (tak: Hipolit, *De Christo et Antichristo* 2; Teofil z Antiochii, *Ad Autolyicum* 2,9)³.

Przeciwstawienie „cielesnego” charakteru wcześniejszych Ewangelii (Mt, Mk i Łk) charakterowi „duchowemu” czwartej Ewangelii nie oznacza, że pozbawia ona posłannictwo Jezusa więzów cielesnych, jakie znajdują się w Ewangeliach synoptycznych, ani też nie uzupełnia szczegółów charakterystycznych dla duchowego charakteru działalności Jezusa⁴.

Porównując Ewangelię Jana z pozostałymi Ewangeliąmi, zauważamy nie tylko różnice teologiczne, ale także inne ujęcie słów i czynów Jezusa w innych ramach topograficznych i chronologicznych. Dla synoptyków głównym miejscem publicznej działalności Jezusa jest Galilea, natomiast dla Jana Ewangelisty najważniejsza jest Jerozolima. Synoptycy ujmują działalność Jezusa w ramach jednego roku i opisują tylko jedną podróż Jezusa do Jerozolimy na święto Paschy, kiedy to Jezus umarł na krzyżu i zmartwychwstał. Według czwartej Ewangelii Jezus rozpoczyna swoją działalność po chrzcie Janowym, ale jeszcze przed uwięzieniem Jana Chrzciciela i spotyka się z nim (por. J 1,19–37; 3,22–30). Publiczna działalność Jezusa trwa kilka lat, gdyż Jan Ewangelista pisze o trzech świętach Paschy (por. J 2,13; 6,4; 11,55 – wtedy Jezus umiera i zmartwychwstaje). Poza tym wspomina o pielgrzymowaniu Jezusa do Jerozolimy na inne święto żydowskie (J 5,1 [być może Pascha]); na Święto Namiotów (J 7,2) i Święto Poświęcenia Świątyni (J 10,22 [hebr. *Chanuka*, gr. *Egkainia*])⁵.

Wyraźną różnicę między Ewangelią Jana a synoptykami widać w przedstawieniu cudotwórczej działalności Jezusa. Spośród wielu cudów opisanych

² S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, cz. I, rozdz. 1–12, Częstochowa 2010, s. 39–41 (NKB NT t. IV cz. I).

³ S. Szymik, *Natchnienie Pisma Świętego*, w: *Encyklopedia katolicka* [dalej: EK], t. XIII, red. E. Gigilewicz, Lublin 2009, kol. 794. Niniejszy artykuł dedykowany jest ks. prof. Antoniemu Reginkowi, wybitnemu znawcy muzyki kościelnej. Doszedł on do tego dzięki swoim zainteresowaniom i studiom specjalistycznym. Moje osobiste związki z ks. Antonim sięgają wspólnych studiów w WSSD w Krakowie oraz na KUL, a także pracy w WSSD w Katowicach i na WTL UŚ w Katowicach. Wybrany przeze mnie temat artykułu nawiązuje specjalnie do zainteresowań muzycznych ks. Antoniego, co wiąże się także z inspiracją Ducha Świętego. Dla przekazania Bożego orędzia bowiem Duch Święty posługuje się też instrumentem muzycznym [*organon, instrumentum*].

⁴ L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz...*, s. 37.

⁵ S. Mędała, *Chwała Jezusa (Ewangelia według św. Jana)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwania ksiąg biblijnych*, t. 10: *Ewangelia św. Jana, Listy Powszechne, Apokalipsa*, red. R. Bartnicki, Warszawa 1992, s. 14 i nast.

w Ewangeliach synoptycznych, czwarta Ewangelia nawiązuje jedynie do trzech: do uzdrowienia syna urzędnika (J 4,46–54); rozmnożenia chleba i chodzenia po wodzie (J 6,1–21). Opisuje natomiast cztery inne cuda (znaki), o których nie wspominają synoptycy: przemianę wody w wino (J 2,1–11); uzdrowienie sparaliżowanego od trzydziestu ośmiu lat (J 5,1–9); uzdrowienie niewidomego od urodzenia (J 9,1–7); wskrzeszenie Łazarza (J 11,33–44). Ewangelista Jan nie podaje egzorcyzmów Jezusa, pomija też scenę Przemienienia Jezusa na górze i opuszcza opis ustanowienia Eucharystii w czasie Ostatniej Wieczerzy. Również w opisie Męki Pańskiej zauważamy wyraźne różnice między Ewangelią Jana a synoptykami⁶.

Według Ewangelii Jana inna jest też forma literacka nauczania Jezusa. U synoptyków Jezus naucza, posługując się przypowieściami i stosuje krótkie formy wypowiedzi. Jan Ewangelista z kolei przedstawia nauczanie Jezusa w mowach objawieniowych, w których wyjaśnia problemy teologiczne. Wyjaśnienia te są połączone z komentarzem Ewangelisty. Podczas gdy u synoptyków główną ideą nauczania Jezusa jest Królestwo Boże, to w Ewangelii Jana dominuje nauka o życiu wiecznym, o światłości, chwalebności i o prawdzie. Zamiast szczegółowych pouczeń etycznych, jakie znajdujemy w Ewangeliach synoptycznych (o ubóstwie, jałmużnie, poście, miłosierdziu, umartwieniu, ufności, czujności czy modlitwie), Jan Ewangelista redukuje wymagania Jezusa do praktyki wiary i miłości⁷.

Z Ewangelii Jana dowiadujemy się wielu szczegółów historycznych, geograficzno-topograficznych i zwyczajowych, związanych z *Sitz im Leben* Jezusa. Mimo teologicznego ujęcia Ewangelia ta jest mocno osadzona w życiu, historii i zwyczajach palestyńskich z czasów Jezusa. Ewangelista posłużył się danymi historycznymi i geograficznymi dla rozwinięcia głębszej, teologicznej wizji Jezusa posługującej się oczyma wiary w celu dotarcia do sedna wydarzeń historycznych. Radykalną innością czwartej Ewangelii w stosunku do synoptyków jest to, że Jezus sam objawia swoją tajemnicę jako Syn Boży. Mówi: „Jam jest”, a to oznacza, że tam, gdzie jest Jezus, tam jest sam Bóg. W Ewangelii Jana przemawia Jezus ziemski, świadomy swego wywyższenia przez Krzyż i Zmartwychwstanie⁸.

1.2. Ewangelia Jana – Ewangelią „duchową”

1.2.1. Głębszy sens podany przez Ducha Świętego

Klemens Aleksandryjski określił Ewangelię Jana przymiotnikiem „duchowa”. Co może oznaczać ta charakterystyka czwartej Ewangelii? Bibliści podkreślają, że dzieło Jana jest Ewangelią „duchową”, ponieważ autora interesuje sens życia Jezusa, sens dokonanych znaków i wygłoszonych przemówień. Jan opowiada o szczegółach działalności Jezusa, której znaczenia nie potrafili zrozumieć nawet uczniowie.

⁶ S. Mędała, *Chwała Jezusa...*, s. 15.

⁷ Tamże.

⁸ J. Kozyra, *Geneza Ewangelii*, Katowice 2005, s. 143.

Słowa Jezusa o „wzniesieniu na nowo świątyni w ciągu trzech dni” stały się zrozumiałe dopiero po Jego Zmartwychwstaniu (por. J 2,19–22). Jezus posługiwał się w swoim nauczaniu obrazami i symbolicznymi wyrażeniami, których sens słuchacze mieli pojąć dopiero później, po udzieleniu im Ducha Świętego. Jezus mówił o „nowym narodzeniu” (J 3,3–8), o „wodzie żywej” (J 4,10–15), o „chlebie życia” (J 6,35). Słuchacze nie rozumieli pełnej i właściwej treści tych wyrażen. Dlatego Jezus obiecał posłać Ducha Świętego, który przypomni uczniom wszystko, czego nauczał Jezus, i doprowadzi ich do całej prawdy (J 14,26; 16,13). Ewangelia Jana jest pneumatologiczna, ponieważ ukazuje działalność Jezusa, którą wyjaśnia Duch Święty. Wyjaśnienia te dzięki natchnieniu Ducha Świętego mieszczą się nie tylko w opracowaniu mów Jezusa, ale w bezpośrednich uwagach Ewangelisty, które tak ściśle łączą się z wypowiedziami Jezusa, iż nie sposób odróżnić mowy Jezusa od interpretacji Jego słów podanych przez redaktora Ewangelii⁹.

Jan Ewangelista ukazuje dwuwarstwowość objawienia przyniesionego przez Jezusa. Chodzi o dwie płaszczyzny rozumienia. Pierwsza płaszczyzna dotyczy Jezusa historycznego, ukazuje wydarzenia z Jego życia w kontekście historii, geografii, religii i obyczajów tamtych czasów. Druga zaś płaszczyzna dostępna jest tylko przez wiarę i ukazuje te wydarzenia historyczne w świetle Zmartwychwstania. Na pierwszej płaszczyźnie owe wydarzenia należą już do przeszłości, a na drugiej należą do teraźniejszości. To teraz przeszłość Jezusa historycznego zostaje uobecniiona dzięki Duchowi Świętemu. Niemożliwe jest zrozumienie wydarzeń i słów Jezusa bez pomocy Ducha Świętego (por. J 2,19; 3,3–7; 7,37; 14,25)¹⁰.

1.2.2. Symbolika czwartej Ewangelii

Duchowy charakter Ewangelii św. Jana wskazuje na dwa aspekty jej rozumienia odnoszącego się do sfery naturalnej i symbolicznej, która najczęściej jest nadprzyrodzona. Obydwa te aspekty, naturalny i symboliczny, są równocześnie rzeczywiste i prawdziwe, a jeden z nich uzupełnia drugi¹¹.

Ukazanie działalności Jezusa i Jego nauczania w Jerozolimie, szczególnie zwiążanie ze świątynią i świątami żydowskimi, ma na uwadze nie tylko liturgiczny charakter Ewangelii Jana – widać w niej wyraźne aluzje do sakramentów. Rozmowa Jezusa z Nikodemem nawiązuje do katechezy chrzcielnej (J 3,1–21), a mowa Jezusa w synagodze w Kafarnaum dotyczy Eucharystii (J 6,22–59), zaś obmycie nóg uczniom w Wieczerniku jest aluzją do sakramentu pokuty (J 13,1–20). O ustanowieniu tego sakramentu pisze Ewangelista w związku z epifanią Jezusa zmartwychwstałego wobec uczniów w Wieczerniku (J 20,19–23).¹²

⁹ F. Gryglewicz, S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana*, w: *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Poznań 1996, s. 498.

¹⁰ J. Kozyra, *Geneza Ewangelii...*, s. 144.

¹¹ F. Gryglewicz, S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana...*, s. 500.

¹² Tamże, s. 499.

Symboliczny charakter czwartej Ewangelii wynikający z jej duchowości wskazuje na podwójne znaczenie wielu pojęć w niej używanych. W spotkaniu Jezusa z Nikodemem jest równocześnie mowa o „narodzeniu się na nowo i z wysoka” oraz o „wietrze i o Duchu Świętym” (J 3,3–8). Jezusa nazywa się Barankiem Bożym (J 1,29.36), świątynią (J 2,21), oblubieńcem (J 3,29), chlebem (J 6,35), winnym krzewem (J 15,1–6), światłem (J 8,12), bramą (J 10,7–9), pasterzem (J 10,11–14), drogą (J 14,6). Określenia te znane są już w Starym Testamencie i tam także, obok naturalnego znaczenia, posiadały treść religijną. Na ową religijną treść wymienionych słów Jan Ewangelista zwraca uwagę w związku z osobą Jezusa. Chce on bowiem wzbudzić wiarę czytelników w synostwo Boże Jezusa i Jego mesjańskie posłannictwo (J 20,31). Dodając do tych symbolicznych określeń Jezusa przymiotnik „prawdziwy”, podkreśla w ten sposób duchową, transcendentną i nadprzyrodzoną treść, jaka mieści się już w ich naturalnym znaczeniu. Treść symboliczna występuje więc obok naturalnego znaczenia podanych określeń¹³.

Symboliczny charakter Ewangelii Jana wynika z tego, że z różnych wydarzeń i słów Jezusa Ewangelista wybiera te, które głębiej pozwalają wnikać w tajemnicę osoby Jezusa i Jego nauki. Pewne wyrażenia w czwartej Ewangelii należy rozumieć równocześnie w dwóch płaszczyznach: naturalnej i duchowej. Na przykład słowa „pójść za Jezusem” oznaczają „iść w ślad za Nim” (J 1,37n), ale jednocześnie „stać się Jego uczniem” (J 1,43; 8,12). Wyraz *pneuma* w J 3,18 w pierwotnym znaczeniu odnosi się do wiatru z nieprzewidywanymi poruszeniami, ale w tym samym tekście oznacza także tajemnicze działanie Ducha Świętego. Słowo *hypsōsen* („wywyższony”) w J 3,14 najpierw oznacza wywyższenie węża na pustyni przez Mojżesza, a zarazem wskazuje na wywyższenie Jezusa na krzyżu i na Jego chwalebne wywyższenie w Zmartwychwstaniu (por. także J 8,28; 12,32).

Inne przykłady symboliki wydarzeń w życiu Jezusa i w Jego wypowiedziach znajdujemy na przykład w J 4,14: woda ze studni Jakuba oznacza wodę dającą życie wieczne, a jej źródłem jest sam Jezus (J 7,39). Ślepotą niewidomego od urodzenia w J 9,39–41 wskazuje także na zaślepienie faryzeuszów. Noc, w której Judasz wychodzi z Wieczernika, aby wydać Jezusa arcykapłanom, symbolizuje zarazem dramatyczną ciemność grzechu zdrady Apostoła (J 13,30; por. także J 9,4; 11,9n)¹⁴.

Jedną z idei przewodnich Ewangelii Jana jest prawda o przyjęciu Jezusa przez wiarę albo odrzuceniu Go przez niewiarę. Bóg posłał swojego Syna jako Zbawiciela narodowi wybranemu, a także wszystkim ludziom, całemu światu. Żydzi, ukazani przez Ewangelistę jako reprezentanci świata, generalnie odrzucili Jezusa,

¹³ F. Gryglewicz, S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana...*, s. 499; O. Cullmann, *Der johanneische Gebrauch doppeldeutiger Ausdrücke als Schlüssel zum Verständnis des vierten Evangeliums*, „Theologische Zeitschrift” [dalej: ThZ] 4(1948), s. 360–371; E. Lohse, *Wort und Sakrament im Johannesevangelium*, „New Testament Studies” [dalej: NTS] 7(1960–61), s. 110–125; X. Léon-Dufour, *Spécificité symbolique du langage de Jean*, w: *La communauté johannique et son histoire*, Genève 1990, s. 121–134; H. Muszyński, *Prawda jako termin teologiczny w pismach św. Jana*, w: *Egzegeza Ewangelii św. Jana*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1976, s. 141–159.

¹⁴ S. Mędała, *Chwała Jezusa...*, s. 20.

tak samo jak zły świat Go odrzucił (por. J 1,10–13). Proces wyboru i odrzucenia Jezusa toczy się już odtąd stale. Jedni Go odrzucają i nie wierzą, inni Go wybierają, wierząc w Niego. Tę podwójną postawę wobec Jezusa Ewangelista nazywa „chodzeniem w ciemności lub światłości” (por. J 3,16–22; 8,12; 9,39; 12,35–37.46–48)¹⁵.

Określenie „Żydzi” w czwartej Ewangelii oznacza często symbolicznie wszystkich wrogów Jezusa i Kościoła, ponieważ wyznawcy judaizmu byli pierwszymi prześladowcami (por. Dz 8,3; 9,1–3; 11,19; 14,19; 17,5–7; 18,12n; 21,31; 1 Tes 2,14–16) i stali się wrogami chrześcijan, szczególnie pod koniec I w. po radykalnym oddzieleniu się Synagogi od Kościoła (synod w Jamni 96 r.). Nie chodzi tutaj o antyjudyzm, ale o odzwierciedlenie dramatycznej sytuacji wyraźnej separacji między wspólnotami judaistycznymi i chrześcijańskimi. Żydowski wyznawcy Jezusa zostali wykluczeni z judaizmu i zaczęto ich traktować jako niewiernych (por. J 9,22n). Ewangelista Jan oskarża Żydów nastawionych wrogo do Jezusa i Jego wyznawców, nazywając ich „synami diabła”, ponieważ żywią inspirowane przez szatana wrogi i mordercze intencje (por. J 8,4.37.44).¹⁶

W Ewangelii Jana również liczby mają znaczenie symboliczne. Liczba 3 wskazuje na pełnię. Ewangelista pisze, iż Jezus zmartwychwstały trzy razy ukazał się apostołom (J 20,19–29; 21,1–23), aby czytelnicy Ewangelii uwierzyli w Niego jako w Mesjasza i Syna Bożego i aby dzięki tej wierze osiągnęli życie wieczne (por. J 20,31). Skierowane do Piotra trzykrotne zapytanie Jezusa, czy Go miłuje (J 21,15–17), podkreśla specjalne znaczenie tego wydarzenia i pobudza do zwrócenia na te słowa szczególnej uwagi. W mowie o chlebie życia trzy razy występuje słowo „spożywać” (J 6,53–56). W dialogu Jezusa z Żydami w J 8,55 trzy razy użyto słowa „znać”, dla podkreślenia jedności Jezusa z Ojcem. Ewangelista Jan przywiązuje symboliczne znaczenie liczbie 7, która wyraża świętość przedstawianych spraw i doskonałość Bożą. Nie jest rzeczą przypadkową, że Jezus przedstawia się siedmiokrotnie, używając formuły „Ja jestem” (J 4,26; 6,20; 8,24.28.58; 13,19; 18,5n), przez co wskazuje na swoje bóstwo (równy Bogu Jahwe). W czwartej Ewangelii znajdujemy także siedem obrazowych samookreśleń Jezusa: chleb życia (J 6,35), światłość świata (J 8,12), brama owiec (J 10,7), dobry pasterz (J 10,11); zmartwychwstanie i życie (J 11,25), droga, prawda i życie (J 14,6), krzew winny (J 15,1). Ewangelista przytacza tylko siedem wybranych cudów Jezusa, nazwanych „znakami”: przemiana wody w wino w Kanie (J 2,1–11), uzdrowienie syna dworzanina królewskiego (J 4,46–54), rozmnożenie chleba (J 6,1–15), chodzenie po wodzie (J 6,16–21), uzdrowienie chromego (J 5,1–18), uzdrowienie niewidomego (J 9,1–41) i wskrzeszenie Łazarza (J 11,1–44). W mowie eucharystycznej Ewangelista siedmiokrotnie podkreśla, że Jezus jest Tym, „który zstępuje z nieba” (J 6,33.38.41.42.50.51.58). W czasie ostatniej wieczerzy Jezus siedem razy powtarza: „to wam powiedziałem” (J 14,25,29; 15,11; 16,1.4.6.33). Obydwie te formuły

¹⁵ J. Kozyra, *Geneza Ewangelii...*, s. 144 i nast.

¹⁶ Tamże, s. 141.

wyrażają prawdy teologiczne o Wcieleniu Syna Bożego i Objawieniu, które przy-
niósł. Również liczba 153 odnosząca się do złowionych ryb w J 21,11 może mieć
znaczenie symboliczne. Poszczególne litery alfabetu hebrajskiego mają bowiem
także wartość liczbową. Suma wartości liczbowej liter hebrajskich w sformu-
łowaniu: *k^ehal ha-^ahabah* (społeczność [Kościół] miłości), podobnie jak w formule:
benej ha-^elohim (synowie Boży) wynosi 153¹⁷. Bez symboliki liczby 153 w J 21,11
trudno zrozumieć, po co Ewangelista ją podał.

2. DUCH ŚWIĘTY W DZIAŁALNOŚCI PUBLICZNEJ JEZUSA WEDŁUG „DUCHOWEJ EWANGELII”

2.1. Duch Święty przy chrzcie Jezusa w Jordanie (J 1,29–34)¹⁸

Ewangelista Jan całe życie Jezusa postrzega w świetle Jego relacji z Duchem Świę-
tym. Jezus jest przede wszystkim tym, który daje Ducha Świętego. Duch Święty
wpływa na Jezusa, a zarazem jest Jego darem dla Kościoła. Jest obecny w Jezu-
sie od samego początku Jego publicznej działalności. Jan Chrzciciel zaświadcza,
że przy chrzcie w Jordanie Duch Święty zstępuje na Jezusa i spoczywa na Nim
(J 1,32). Świadczenie Jana Chrzciciela o wizji zstąpienia Ducha z nieba na Jezusa
w postaci gołębicę podkreśla działanie Ducha w stosunku do Jezusa i funkcję
Jezusa jako dawcy Ducha. Jan akcentuje, że Duch, zstępując na Jezusa, pozostał
(*emeinen* – aoryst od *menei*) na Nim. Jezus posiada w pełni Ducha w sposób
ciągły i trwały. Pierwszy tekst pneumatologiczny Ewangelii Janowej ukazując, że
Duch Święty, pochodzący z nieba od Boga Ojca, zstąpił na Jezusa tak jak gołębicę
i pozostaje na Nim. Chodzi tutaj o ukazanie definitywnego i trwałego zjedno-
czenia Jezusa z Duchem. Jezus jest „posiadany” przez Ducha i zarazem jest Jego
„posiadaczem”. W ten sposób Duch Święty objawia Jezusa jako Mesjasza. Jezus,

¹⁷ S. Mędała, *Chwała Jezusa...*, s. 20 i nast.

¹⁸ Por. J. Kręcido, *Duch Święty i Jezus w Ewangelii św. Jana. Funkcja pneumatologii w chry-
stologicznej strukturze czwartej Ewangelii*, Częstochowa 2006, s. 51–75; F. Józwiak, *Świadcze-
stwo Jana Chrzciciela o Jezusie Chrystusie w świetle IV Ewangelii*, „Ateneum Kapłańskie” [dalej:
AK]81(1973) s. 428 i nast.; F.W. Beare, *Spirit of the Life and Truth; The Doctrine of the Holy Spirit
in the Fourth Gospel*, „Toronto Journal of Theology” 3,1(1987) s. 112; I. de la Potterie, *Gesu e lo
Spirito secondo il Vangelo di Giovanni*, „Parola, Spirito e Vita” 4(1979) s. 117 i nast.; A. Malina,
Chrzest Jezusa w czterech Ewangeliach. Studium narracji i teologii, Katowice 2007, s. 359–361;
A. Kowalczyk, *Krytyka literacka i egzegeza perykop o chrzcie Jezusa*, „Studia Gdańskie” 5(1983)
s. 27–39; J. Kudasiewicz, *Chrzest Jezusa*, AK 68(1965) s. 151–164; M. Kowalczyk, *Tajemnica chrztu
Jezusa w Jordanie*, „Communio”. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny 23,1(2003) s. 72–86;
G. Richter, *Zu den Taufersählungen Mk 1,9–11 und Joh 1,32–34*, „Zeitschrift für die neutestamen-
tliche Wissenschaft” [dalej: ZNW] 65(1974) s. 43–56.

posiadając Ducha definitywnie i trwale, będzie w Nim chrzczył. Jezus jako Mesjasz chrzczący w Duchu Świętym ma Go dawać ludziom¹⁹.

Funkcja Jezusa chrzczącego w Duchu Świętym w Ewangelii Jana przedstawiona jest nieco inaczej niż u synoptyków. Teksty Mt 3,10–12 i Łk 3,9.16n ukazują Go jako eschatologicznego karzącego sędziego, który chrzci Duchem Świętym i ogniem, natomiast Mk 1,8–11 zbieżny jest z tradycją Janową (bez sądu eschatologicznego)²⁰.

Jan Chrzciciel ujrzał Ducha, który jak gołębicą zstępował z nieba i pozostał na Jezusie (*ep` auton* – J 1,32). Zstępowanie z nieba naprowadza nas na wypowiedź o objawieniu mesjańskim, szczególnie na obraz niebieskiego Jeruzalem zstępującego od Boga, które jest ozdobione jak oblubienica dla oblubieńca (por. Ap 21,1n). Metaforyczne wyrażenie „zstępowanie Ducha jak gołębicą” symbolizuje radość i Bożą opiekę po potopie (por. Rdz 8,12). Gołębicą przy chrzcie w Jordanie przynosi Jezusowi radość i upodobanie ze strony Ojca Niebieskiego (Mk 1,11 i paral.). Łączność Ducha zstępującego na Jezusa z wizją ludu Bożego jako Jego oblubienicy nawiązuje do powiązania symboliki gołębicą z narodem wybranym w Starym Testamencie (por. Ps 68,14; 74,19; Oz 11,11; Iz 60,8; Pnp 1,15; 2,14; 4,1; 5,1.12; 6,19). Jan Chrzciciel jest świadkiem radości mesjańskiej i dlatego, jako przyjaciel oblubieńca, również doznaje najwyższej radości (por. J 3,29). Widząc Ducha zstępującego na Jezusa jak gołębicą, pojął, iż Jego posłannictwo mesjańskie ożywione Duchem Bożym jest ukazane przez gołębicę symbolizującą lud Boży. Duch Święty zstępujący na Jezusa pozostaje z Nim w sposób trwały, zamieszkując w Nim na zawsze. Duch Święty jest bowiem z Jezusem od zawsze i na zawsze²¹.

Jan Chrzciciel pod wpływem objawienia daje świadectwo o Jezusie, że jest On wyższy od niego oraz istniejący wcześniej od niego (por. J 1,30). Jezus też w sposób trwały posiada Ducha Świętego i udziela Go wierzącym w chrzcie Duchem Świętym (por. J 1,32n). Jan wyjaśnia też jednocześnie, iż chrzest pokuty sprawowany przez niego był przygotowaniem do chrztu Duchem Świętym, będącym prawdziwym chrztem mesjańskim (por. Iz 32,15–20; 44,3–5; Ez 36,25–27). Podkreślenie faktu pozostania Ducha na Jezusie (por. J 1,32n) uwydatnia posiadanie pełni Ducha przez Jezusa, co w Starym Testamencie zapowiadano na czasy mesjańskie (por. Iz 11,2; 58,6; 61,1n)²².

¹⁹ R. Kempniak, *Pneumatologia*, w: *Teologia Nowego Testamentu*, t. II. *Dzieło Janowe*, red. M. Rosik, Wrocław 2008, s. 90–92; M. Bednarz, *Pisma św. Jana*, Tarnów 1994, s. 108.

²⁰ R. Kempniak, *Pneumatologia...*, s. 91.

²¹ S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 306 i nast.

²² L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 134 i nast.

2.2. Jezus posłany przez Ojca udziela Ducha (J 3,31–36)²³

Jezus, którego Bóg posłał, jest tym, który udziela Ducha bez miary (J 3,34). Syn, którego Ojciec miłuje (J 3,35), przyszedł z nieba, z góry (J 3,31n). Ojciec daje Synowi Ducha, a wraz z Nim możliwość dawania świadectwa o Ojcu, czyli spełnienia misji objawiania Jego słów i dzieł. Napełnienie Jezusa Duchem jest konsekwencją jedności Ojca i Syna, który otrzymał Ducha od Ojca i posiada Go obficie, bez miary i może w sposób nieograniczony udzielać Go wierzącym. Posiadanie Ducha przez Jezusa jest zarazem gwarancją prawdziwości wypowiedzianych przez Niego słów²⁴.

Ponieważ istnieje doskonała komunია między Ojcem i Synem, Ojciec daje Synowi Ducha bez ograniczeń, ten dar nie ma miary. Doskonałe napełnienie Jezusa Duchem stanowi gwarancję prawdy Jego słów. Syn zaś może dać Ducha wiernym również bez miary, ponieważ przyjęcie daru uzdalnia wierzącego do dalszego przyjmowania. Ten dar Ducha otrzymany od Syna prowadzi wiernych do całej prawdy objawionej²⁵.

2.3. Cześć dla Boga Ojca w Duchu i w prawdzie w „godzinie” Jezusa (J 4,19–26)²⁶

W scenie spotkania Jezusa z Samarytanką Ewangelista Jan przedstawia dialog o prawdziwej czci dla Boga Ojca „w Duchu i prawdzie” (J 4,20–24). Jest to odpowiedź Jezusa na uznanie Go za proroka przez kobietę z Samarii (J 4,19). Na końcu ukazano reakcję kobiety na słowa o nowym kulcie i samo objawienie się Jezusa jako Mesjasza (J 4,25–26)²⁷.

Kolejną więc wypowiedzią pneumatologiczną Jezusa są słowa o „nastaniu godziny, kiedy prawdziwi czciciele Boga Ojca oddają Mu cześć w Duchu i w prawdzie” (J 4,23) oraz stwierdzenie Jezusa, że „Bóg jest Duchem” i dlatego „konieczne (*dei*) należy oddawać Mu cześć w Duchu i prawdzie” (J 4,24). Określenie „w Duchu i prawdzie” (*en pneumatikē kai aletheia*) nie przeciwstawia ducha materii, czyli nie chodzi o kult duchowy przeciwstawiony kultowi rytualnemu. Także

²³ Por. J. Kręcidło, *Duch Święty i Jezus w Ewangelii św. Jana...*, s. 95–105; I. de la Potterie, *L'Ésprit Saint dans l'Évangile de Saint Jean*, NTS 18(1971–72) s. 448; A. Feuillet, *Le don actuel et futur de l'Ésprit Saint par Jésus dans les chapitres 1 a 12 du Quatrième Évangile*, „Divinitas” 31,2(1987) s. 121 i nast.; G. Ferraro, *Lo Spirito e Cristo nel Vangelo di Giovanni*, Brescia 1984, s. 82.

²⁴ R. Kempniak, *Pneumatologia...*, s. 93.

²⁵ S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 440 i nast.

²⁶ Por. J. Kręcidło, *Duch Święty i Jezus w Ewangelii św. Jana...*, s. 107–128; G. Ferraro, *Lo Spirito e Cristo nel Vangelo di Giovanni...*, s. 99 i nast.; J. Kudasiewicz, *Kult Ojca w Duchu i Prawdzie*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” [dalej: RTK] 36,1(1989) s. 61–71; A. Paciorek, *Ewangelia umiłowanego ucznia*, Lublin 2000, s. 307; W. Gronkowski, *In Spiritu et Veritate (Jan 4,23)*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” [dalej: RBL] 7(1954) s. 194–204; H. Schlier, *Zum Begriff des Geistes nach dem Johannes-Evangelium*, w: *Besinnung auf das Neue Testament*, Freiburg in Breisgau 1964, s. 264–271.

²⁷ S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 456.

„prawda” (*aletheia*) nie dotyczy tu szczerości ani prawdziwości czy autentyczności. Z kontekstu wynika bowiem, że określenie „duch” (*pneuma*) odnosi się do Ducha Bożego, gdyż „Bóg jest Duchem” (J 4,24). Prawda zaś w Ewangelii Jana oznacza objawienie przyniesione przez Jezusa, które się z Nim utożsamia, ponieważ jest Jego orędziem o Bogu i Jego osobą (por. J 14,6: „Ja jestem prawdą”). „Bóg jest Duchem”, a to oznacza, że Bóg jest dawcą Ducha. „Oddawać Bogu cześć w Duchu” oznacza być i działać pod wpływem Ducha, być przez Ducha inspirowanym. Prawdziwy kult może być oddawany Ojcu tylko w Duchu, który jest wewnętrzną zasadą istnienia i działania prawdziwego czciciela. Duch inspiruje ten kult i go ożywia. Duch ten pochodzi od Boga i został przekazany przez Jezusa. Nowy kult zostaje ograniczony do „Ducha i prawdy”, czyli dwóch rzeczywistości nadprzyrodzonych. Duch ten jest „Duchem prawdy” (por. J 14,17; 15,26; 16,13). To, co jest poza Duchem i prawdą, której On jest sprawcą, to nie jest Boże. Kult poza Duchem nie może być autentycznym kultem Bożym. Duch jest sprawcą prawdy, czyli pełni Objawienia dokonanego w Jezusie, dlatego prowadzi wierzących do całej prawdy (por. J 16,13)²⁸.

Jezusowe sformułowanie: „nadhodzi godzina i już jest” (J 4,23) może oznaczać godzinę zbawienia na Krzyżu rozszerzoną na całą działalność ziemską Jezusa albo też podkreślać częściowe zrealizowanie dzieła eschatologicznego Jezusa już w czasie obecnym. Dlatego Ewangelista Jan wkłada w usta Jezusa słowa, że „ta godzina już nadeszła”, uwspółcześniając w ten sposób zbliżanie się wydarzenia Krzyża („godzina ta nadchodzi” – J 4,21).²⁹

W odpowiedzi Jezusa danej Samarytance oznajmia On nadejście eschatologicznej godziny, która już nadeszła. Eschatologiczną teraźniejszość gwarantuje Jezus – Mesjasz, ogłaszając nowy kult „w Duchu i prawdzie”³⁰.

Określenie „godzina” (*hōra*) w Ewangelii Jana ma podwójne znaczenie: obejmuje moment śmierci Jezusa, a także całą Jego działalność publiczną, pozostającą pod jej znakiem. Godzina ta wskazuje bowiem na czas chwalebного objawienia, począwszy od znaku w Kanie (J 2,4). Jezus wielokrotnie mówi o tej godzinie, do niej zdąża i ją zna (por. J 2,4; 4,21.23; 7,33–35; 8,21; 9,4; 10,15.17; 12,7.23n; 13,1).³¹

2.4. Słowa Jezusa są „Duchem i życiem” (J 6,60–71)³²

Dwie pneumatologiczne wypowiedzi Jezusa w J 6,63 związane są z perykopą J 6,60–71. Jezus stwierdza, że „Duch jest tym, który ożywia (jest ożywiający), a ciało nic nie pomaga (do niczego się nie przydaje)”. I zaraz wyjaśnia: „Słowa,

²⁸ R. Kempniak, *Pneumatologia...*, s. 94–96.

²⁹ S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 466.

³⁰ L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 179.

³¹ Tamże, s. 300.

³² Por. J. Kręcińdo, *Duch Święty i Jezus w Ewangelii św. Jana...*, s. 159–177; G. Boscali, *Spirito e vita*, „Parole di Vita” 13(1968) s. 118–131

które Ja wam powiedziałem, są Duchem i życiem”. Perykopa ta jest drugą częścią mowy eucharystycznej Jezusa, której słuchaczami są uczniowie (część pierwszą mowy znajdujemy w J 6,22–59). Najpierw Jezus odpowiada wątpięcym uczniom (J 6,60–66), a następnie prowadzi dialog z Dwunastoma (J 6,67–71). Zgorszenie uczniów słowami Jezusa nawiązuje do szemrania Żydów w J 6,41n.52. Słowa Jezusa, że „zstał z nieba” i nakaz spożywania ciała, wywołują zgorszenie i reakcję, najpierw Żydów, a następnie uczniów (J 6,60). Ewangelista Jan bierze pod uwagę współczesną sobie sytuację Żydów odrzucających boskie pochodzenie Jezusa oraz uczniów odłączających się od wspólnot chrześcijańskich ze względu na niezrozumienie tajemnicy Eucharystii (por. J 6,66; a także 1 J 2,19–23).³³

Przeciwstawienie w J 6,63 Ducha ciała służy wyjaśnieniu prawdy, że właściwą reakcją wobec niewiary słuchaczy Jezusa powinno być otwarcie się na Ducha. Nim są bowiem przepojone słowa Jezusa. Jezus ma bowiem moc udzielania Ducha (por. J 7,39) prowadzącego do życia wiecznego. „Ciało” (*sarks*) w J 6,63 oznacza widzialno-zewnętrzną stronę egzystencji Jezusa, bez uwzględnienia Jego bóstwa i chwalebności; jest też związane z ludzką słabością i niepodatnością na rozumienie słów Jezusa przez słuchaczy, bez uwzględnienia działania Ducha w Jezusie; jest ponadto bezużyteczne i kontrastuje z życiodajnym Duchem, którego udziela Jezus. A Jezus przekazuje Ducha zapewniającego życie wieczne w chwili wypowiedzania swych słów do słuchaczy³⁴.

W J 6,63 odróżnia się koncepcję antropologiczną ciała (*sarks*) od koncepcji chrystologicznej. „Ciało” (*sarks*) Jezusa należy odróżnić od „ciała” (*sarks*) istoty ludzkiej. Ciało Jezusa objawia Boga (por. J 1,14.18) i udziela życia (por. J 6,51–56), natomiast ciało istoty ludzkiej jest ograniczone do sfery doczesnej i zewnętrznego ujmowania człowieka. Dlatego jest źródłem ograniczonego sądu na podstawie powierzchownych kryteriów, opartych wyłącznie na obserwacji fizycznej (por. J 7,24; 8,15). Jezus podkreśla, że Duch działa w wierzących jako Dawca życia przez słowa Jezusa. Dlatego stwierdza: „Słowa, które Ja wam powiedziałem, są Duchem i życiem”. Dopóki słowa Jezusa nie zostaną przyjęte jako przekazujące Ducha, a dzieła Jezusa jako znaki objawiające Go jako posłańca Bożego zbawiającego świat, dopóty nie będą skutecznym przekazywaniem życia przez Słowo Wcielone tym, którzy Go oglądają i słuchają tylko fizycznie³⁵.

„Ciało, które do niczego nie jest przydatne” w wypowiedzi Jezusa z J 6,63 określa w ten sposób negatywny stosunek niewiernych wobec Niego. Odmowa uwierzenia w Jezusa skutkuje pozostaniem na etapie życia „według ciała”. Życie w sferze Ducha – to posiadanie w sobie Ducha Świętego, który czyni to życie jakościowo różnym od dotychczasowego, czyli innym, nowym. Duch pełni w człowieku wierzącym funkcję ożywiania, udzielając prawdziwego życia. Jezus, wypowiadając słowa Boże, udziela jednocześnie Ducha w obfitości. W słowach

³³ S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 611.

³⁴ L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 221.

³⁵ S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 616 i nast.

Jezusa jest obecny Duch, tak iż one same są Duchem i dlatego są pełne Bożej dynamiki. Stwierdzenie, że „słowa Jezusa są jednocześnie Duchem i życiem” (J 6,63) wskazuje, iż w nich jest Duch, który daje życie. Moc słów Jezusa pochodzi od ożywiającego Ducha. Słowa Jezusa nie tylko są inspirowane przez Ducha, ale zawierają w sobie Ducha. Przez objawienie ich słuchaczom słowa Jezusa udzielają życia, które jest w Duchu. Jezus, sam posiadając w pełni Ducha Świętego, przekazuje Go wierzącym przez swoje słowa. Duch działający w Jezusie działa również przez Jego słowa. Dlatego przyjęcie słów Jezusa z wiarą jest równocześnie przyjęciem ożywiającego działania Ducha Świętego. Słowa Jezusa są życiem, ponieważ jest w nich ożywiająca moc Ducha. Skuteczność słów Jezusa jest skutecznością Ducha, który przez te słowa ożywia. Jednocześnie skuteczność działania Ducha w wierzących uwarunkowana jest przyjęciem z wiarą słów objawionych przez Jezusa. Nieprzyjęcie słów Jezusa jest jednocześnie odrzuceniem Ducha, który daje życie i rezygnacją z życia wiecznego. Funkcja Ducha polega na dawaniu życia, bo Duch jest życiem. Bez ożywiającej mocy Ducha słowa Jezusa byłyby martwą literą. Dzięki Duchowi słowa Jezusa są Duchem ożywiającym, gdyż jest w nich dynamizm Ducha Świętego, którego Jezus posiada jako Boży Pomazaniec – Mesjasz i Boży Syn.³⁶

2.5. Słowa Jezusa o wodzie żywej będącej darem Ducha Świętego (J 7,37–39)³⁷

Słowa Jezusa podane przez Ewangelistę Jana w 7,37–38 są już piątą i ostatnią wypowiedzią wygłoszoną w czasie Święta Namiotów w Jerozolimie w związku ze sporami prowadzonymi z Jego przeciwnikami: I (J 7,16–19), II (J 7,21–24), III (J 7,28–29), IV (J 7,33–34), V (J 7,37–38). W pierwszej wypowiedzi Jezus mówi o nadprzyrodzonym charakterze swojej nauki. Druga wypowiedź nawiązuje do sceny uzdrowienia paralytyka w sadzawce Betesda przy świątyni. Jezus wskazuje na ogólny podziw dla Jego czynu. W trzeciej wypowiedzi Jezus objawia swoją jedność z posyłającym Go Ojcem, którego słuchacze nie znają. W czwartej wypowiedzi Jezus zapowiada swoje odejście. Wreszcie piąta wypowiedź jest uroczystym wołaniem Jezusa, w którym objawia się On jako źródło życia dla wierzących. Ci

³⁶ R. Kempniak, *Pneumatologia...*, s. 96 i nast.

³⁷ Por. J. Kręcidło, *Duch Święty i Jezus w Ewangelii św. Jana...*, s. 159–177; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 230–233; R. Kempniak, *Pneumatologia...*, s. 98 i nast.; M.E. Boismard, “*De son ventre couleront de fleuves d’eau*” (*Jn VII,38*), „Revue Biblique” [dalej: RB] 65(1958) s. 523–546; P. Grelot, “*De son ventre couleront de fleuves d’eau*”. *La citation scripturaire de Jean VII,38*, RB 66(1959) s. 369–374; H. v.d. Bussche, *Jesus unique source d’eau vive*. *Jn 7,37–39*, „Bible et Vie Chretienne” 65(1965) s. 17–23; B.H. Grigsby, “*If any man thirsts*” (*Joh 7,37–39*), „Biblica” [dalej: Bib] 67(1986) s. 100–108; F. Hahn, *Die Worte vom lebendigen Wasser in Johannesevangelium*, w: *God’s Christ and His People*, Fs. N.A. Dahl, J. Jervell, W.A. Meeks, Oslo 1977, s. 51–70; M. Miguens, *El Agua y el Espiritu en Jn 7,37–39*, „Estudios Biblicos” 31(1972) s. 369–398; A. Pinto da Silva, *Giovanni 7,37–39*, „Salesianum” 45(1983) s. 575–592; S. H. Hooke, “*The Spirit was not yet*” (*Jn 7,39*), NTS 9(1962–63) s. 372–380.

z kolei są przekazicielami Jego Objawienia. Ewangelista wyjaśnia dodatkowo, że Jezus mówił to o Duchu Świętym, którego mieli otrzymać wierzący (por. J 7,39)³⁸.

Tłem wypowiedzi Jezusa zawartej w J 7,37–39 jest odniesienie do obrzędu przynoszenia wody z sadzawki Siloe i wylewania jej przy ołtarzu w świątyni jerozolimskiej podczas Święta Namiotów. Mesjańska i eschatologiczna interpretacja tego obrzędu nawiązuje do tekstów Starego Testamentu. W Za 14,16–20 znajdujemy zapowiedź obfitości wody na końcu czasów dla pielgrzymów w Jerozolimie przy Święcie Namiotów. W Jl 4,18 czytamy, że „z Domu Jahwe wyjdzie źródło”. Obrzęd wylewania wody w świątyni stanowił też upamiętnienie wyprowadzenia przez Mojżesza wody ze skały na pustyni (Wj 17; Lb 20). W Nowym Testamencie do tej idei nawiązuje porównanie Jezusa do skały, z której Żydzi w czasach Mojżesza pili duchowy napój (por. 1 Kor 10,4). Ezechiel zaś w wizji prorockiej ogląda, jak spod progu świątyni wypływa woda (por. Ez 47,1–2). Na tym tle podstawowym przesłaniem J 7,37–39 jest stwierdzenie, że w Jezusie nastąpiła pełna i doskonała realizacja oczekiwań mesjańskich Starego Testamentu. W życiu i w śmierci Jezusa nastąpił zapowiadany przez proroków czas zbawienia. Dlatego Jezus uroczyście wzywa tych, co pragną żywej wody, aby przez wiarę zbliżyli się do Niego³⁹.

Woda jako symbol Ducha Świętego w J 7,38 może wypływać z wnętrza zarówno Jezusa, jak i wierzącego w Niego. Woda żywa wypływająca z Jezusa jako nowej świątyni dla wierzących w Niego oznacza Ducha Świętego. Otrzymanie Ducha łączy się z piciem wody, która symbolizuje objawienie Boże dane w słowach Jezusa, w Prawie i Mądrości. Jezus bowiem w stylu pouczeń mądrościowych Starego Testamentu (por. Prz 9,4n; Syr 24,18.20; 51,23–25; Iz 55,1.3) wzywa każdego, kto jest spragniony, aby przyszedł do Niego i pił. Wierzącemu w Niego, który przyjdzie i będzie pił, Jezus obiecuje niewyczerpaną obfitość wody żywej, która z kolei będzie wypływała z jego wnętrza jak strumień rzeki. Woda żywa w tradycji biblijnej oznacza objawienie Boże, Jezusowe słowa, Prawo i Mądrość (por. Prz 10,11.13; 16,22; 18,4; 20,5; Syr 15,3; 21,13; 24,22–32; 47,14; 50,27; 51,23n). Obfitość objawienia Bożego, słowa Jezusa, Prawa i Mądrości łączy się z „godziną” uwielbienia Jezusa jako z czasem pełnej realizacji obietnic mesjańskich. Zgodnie z obietnicą wypisania Prawa w sercu w czasie Nowego Przymierza (por. Jr 31,33; Ez 36,26) Jezus zapowiada, że wierzący otrzyma złożone w jego wnętrzu objawienie, które stanie się ustawicznym i nadzwyczajnym źródłem⁴⁰.

W J 7,38 odwoływanie się Ewangelisty do Pisma Świętego jako do zapowiedzi, która się wypełniła („jak mówi Pismo: «strumień wody żywej popłyną z jego wnętrza»”), ma bardzo szeroki zakres. Dotyczy bowiem ogólnie obietnic Bożych w Starym Testamencie zobrazowanych przez wodę. W zapowiedziach przyszłego zbawienia jest mowa o wodzie, która wypłynie na pustyni (por. Iz 43,20; 49,10), a także ze świątyni jerozolimskiej (por. Ez 47,1–12; Jl 4,18) lub z Jerozolimy (por.

³⁸ S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 640–648.

³⁹ Tamże, s. 648.

⁴⁰ Tamże, s. 651.

Za 13,1; 14,8). Bóg obiecuje również wodę, która symbolizuje Ducha Świętego (por. Iz 44,3; Ez 36,26n)⁴¹.

Ostatecznym źródłem Objawienia dającego wodę na życie wieczne jest Jezus (por. J 4,10.14; 6,35). Wierzącemu, który przyjmuje Jezusa jako źródło wody życia, obiecuje On, że woda ta „stanie się źródłem wytryskującym ku życiu wiecznemu” (por. J 4,14). Dlatego Ewangelista interpretuje Jezusową obietnicę w odniesieniu do przyszłego przekazania Ducha Świętego wierzącym w Jezusa (por. J 7,38–39)⁴².

Czasem realizacji zapowiedzi Jezusa o wytrysnięciu strumieni wody żywej, czyli udzieleniu Ducha Świętego, będzie uwielbienie Jezusa, czyli Jego śmierć jako Jego „godzina” (por. J 8,20). Ewangelista Jan wyjaśnia to w J 7,39: „Ducha jeszcze nie było, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony”. Uwielbienie Jezusa, „Jego godzina” – to Jego śmierć i Zmartwychwstanie. Udzielenie Ducha zapowiedzianego w J 7,39 w sposób wyjątkowy odnosi się do śmierci Jezusa, kiedy to po Jego ostatnich słowach na krzyżu: „[...] «wykonało się», skłonił głowę i dał Ducha” (J 19,30), a po przebiciu boku Jezusa na krzyżu „natychmiast wypłynęła krew i woda” (J 19,34). Jest to też spełnienie zapowiedzi Jezusa o Duchu Świętym w J 7,39⁴³.

Komentarz Ewangelisty Jana w J 7,39 do wcześniejszej wypowiedzi Jezusa w J 7,37–38 o „strumieniu żywej wody wypływającej z wnętrza” dotyczy eschatologicznego daru Ducha zapowiadanego przez Ez 36,25–31. Ewangelista pisze z perspektywy otrzymanego daru Ducha przy śmierci Jezusa i po Jego Zmartwychwstaniu. Dlatego pisze o zależności między uwielbieniem Jezusa a otrzymaniem w pełni Ducha (por. J 20,22). Jezus posiada pełnię Ducha (por. J 1,32n) i udziela Go wierzącym w siebie jako owoc wywyższenia (na krzyżu i przez Zmartwychwstanie). Jezus po powrocie do Ojca zsyła na wierzących dar Ducha Świętego jako eschatologiczny dar dla nowego Ludu Bożego (por. J 14,16.26; 15,26)⁴⁴.

2.6. Duch Święty w działalności Jezusa – pierwszego Parakleta (J 14,16n)⁴⁵

Do tekstów Ewangelii według św. Jana łączących działanie Ducha Świętego z ziemskim życiem Jezusa w czasie Jego publicznej działalności należy również

⁴¹ Tamże.

⁴² S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 652.

⁴³ R. Kempniak, *Pneumatologia...*, s. 99.

⁴⁴ L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 230–232 i nast.

⁴⁵ Por. J. Kręcidło, *Duch Święty i Jezus w Ewangelii św. Jana...*, s. 293–297; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 315–318; R. Kempniak, *Pneumatologia...*, s. 102–105; F.W. Beare, *Spirit of the Life and Truth...*, s. 115; A. Jankowski, *Eschatologiczne znamiona posłannictwa Ducha Parakleta, w Egzegeza Ewangelii św. Jana*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1976, s. 91; A. Jankowski, *Wymiar pneumatologiczny chrystologii*, RBL 35(1982) s. 8; A. Jankowski, *Duch Paraklet kontynuatorem Chrystusa*, w: *Zarys Pneumatologii Nowego Testamentu*, Kraków 1982, s. 38–47; F. Gryglewicz, *Duch Święty a Jezus Chrystus w czwartej Ewangelii*, RTK 24(1977) s. 48–50; H. Witczyk, *Paraklet Duchem Nowego Przymierza (J 14,15–17)*, „Rocznik Teologiczny

wypowiedź Jezusa w J 14,16n: „Ojciec da wam innego Parakleta, aby z wami był na zawsze, Ducha prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, u was przebywa i w was jest [lub będzie]”. Egzegeci odnoszą te słowa do czasu publicznej działalności Jezusa, kiedy Duch Święty już był obecny w Jego osobie i w Jego czynach⁴⁶. Starożytne odpisy Ewangelii Jana zaś różnie przekazują frazę w J 14,17. Niektóre rękopisy – jak papirus P⁷⁵, kodeksy: Synajski, Aleksandryjski, Bezy oraz wiele innych, a także przekłady: Itala, Wulgata, koptyjskie, armeńskie i etiopskie – zawierają sformułowanie mówiące o przebywaniu Ducha (*menei* – przebywa, mieszka, trwa) i używają czasu przyszłego w słowach: „i w was będzie” (*estai*). Inne rękopisy – jak papirus P⁶⁶ oraz Kodeks Watykański i przekłady syryjskie i gockie – mają w tym miejscu czas teraźniejszy: „i w was jest” (*estin*). Czasownik *menein* (przebywać, mieszkać, trwać) starożytne rękopisy podają raz w czasie przyszłym, a raz w teraźniejszym. I tak możliwe są trzy formy tej frazy: I. (Duch) przebywa i w was będzie; II. (Duch) będzie przebywać i w was będzie; III. (Duch) przebywa i w was jest⁴⁷.

W J 14,16 Jezus mówi o innym Paraklecie. Dotychczasowym Parakletem dla uczniów był On sam w czasie swojej publicznej działalności. Po Jego uwielbieniu rolę Parakleta wobec uczniów na ziemi przejmie Duch Święty. Uczniowie jednak już żyjąc z Jezusem w czasie Jego publicznej działalności doświadczali działania Ducha Parakleta. Życie z Jezusem przebiega równoległe z zamieszkaniem w nich Ducha. On mieszka w nich, pozostaje i jest w nich (czas teraźniejszy!). Jezus przypomina uczniom ten pierwszy etap działalności Ducha. Etap ten charakteryzował się dostępem do słów życia wiecznego (por. J 6,68). Rola Ducha Parakleta (Wspomożyciela, Doradcy i obrońcy) będzie polegała na przyczynianiu się w przeszłości do owocnego słuchania, rozumienia i przyjmowania słów Jezusa. Duch Święty, którego Ojciec pošle uczniom Jezusa, będzie kontynuował rolę Pierwszego Parakleta, jako żywa pamięć, przypomnienie i dawanie świadectwa. Aktualnie zaś wypełnia On rolę Parakleta jako Duch prawdy. Duch Paraklet jest z uczniami na zawsze. Podobnie jak Jezus jest w uczniach, a oni w Nim (por. J 14,20), tak samo Duch Paraklet jest przy nich i w nich (jest u nich, jest w ich obecności: *para*). On im towarzyszy w poznawaniu prawdy (J 14,17). Duch Święty jest Duchem prawdy, gdyż Jego funkcja mówi o przekazywaniu prawdy i polega na wewnętrznym pouczeniu, na ustawicznym przenikaniu serc wierzących. Duch prawdy przejawiający swą obecność w uczniach, jako świadek, obrońca i orędownik, jest niewidzialny dla świata, który się przed Nim zamyka (por. J 14,17). Dzięki Jego obecności

Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej” [dalej: RT] 46(1999) s. 77–91; R. Karwacki, *Spiritus Paraclitus*, „Collectanea Theologica” [dalej: CT] 2(1989) s. 35–42; M. Mikołajczak, *Obietnice Poczieszcziela – Ducha Prawdy w mowie pożegnalnej Jezusa (J 14–16)*, w: *Duch i Oblubienica mówią: „Przyjdź”*. Księga pamiątkowa dla Ojca Profesora Augustyna Jankowskiego OSB w 85. rocznicę urodzin, red. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 275.280.

⁴⁶ M. Bednarz, *Pisma św. Jana...*, s. 108.

⁴⁷ S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 87.

uczniowie mają ustawiczną łączność z Jezusem i mogą być Jego autentycznymi świadkami w świecie⁴⁸.

Troską Jezusa jest, aby gdy odejdzie, Jego dzieło zbawcze kontynuował w wierzących Drugi Paraklet – Duch Święty. Będzie On uczył i przypominał wszystko, co Jezus uczniom przekazał (por. J 14,26). W Drugim Paraklecie wierzący mogą wciąż na nowo przeżywać obecność Jezusa, aż do Paruzji (por. J 14,16). Jezus, wcielony Syn Boży, staje się w Duchu Świętym obecnym dla wierzących Zbawicielem. Ponieważ Jezusowe dzieło zbawcze polega na objawieniu Boga uczniom, dlatego Duch Święty będzie to dzieło kontynuował. Będzie pouczał i głosił prawdę o obecności Boga, który objawił się w Jezusie Chrystusie, wcielonym Synu Bożym, uwielbionym przez Krzyż i Zmartwychwstanie. Tak Duch Paraklet wprowadzi wiernych w całą prawdę (por. J 16,13)⁴⁹.

2.7. Jezus daje Ducha przy śmierci na krzyżu (J 19,30.34–37)⁵⁰

W narracji Janowej o ukrzyżowaniu Jezusa i Jego śmierci (J 19,18–37) ostatni moment Jego ziemskiego życia został ukazany nie jako skonanie, w sensie pasywnym: „wyzionął ducha”, ale jako pełne dynamizmu przekazanie Ducha: „dał Ducha” – *paredōken to pneuma* (J 19,30). Duch ożywia ziemskie objawienie Jezusa. Został On przekazany przez Jezusa i urzeczywistnia się w wypowiedzianym Jego słowie dla wierzących. Udzielenie Ducha uczniom przez Jezusa, jeszcze przed Jego wywyższeniem, było niepełne, częściowe. Pełne udzielenie daru Ducha ma nastąpić dopiero po zakończeniu ziemskiej działalności Jezusa, po Jego Zmartwychwstaniu (por. J 20,19–23). Między wywyższeniem Jezusa, „Jego godziną” a pełnią daru Ducha istnieje związek przyczynowy. Pełna moc działania Ducha ujawni się dopiero po wywyższeniu Jezusa jako owoc „Jego godziny”⁵¹.

Scena śmierci Jezusa w J 19,28–30 ukazuje etap narodzin Kościoła na krzyżu. Stwierdzeniu, że „Jezus był świadomy, iż już wszystko się dokonało” (J 19,28) odpowiada ostatnie Jego słowo na krzyżu: „dokonało się!” (J 19,30). Z kolei paralelnym do wypowiedzianego przez Jezusa słowa „pragnę” jest stwierdzenie Ewangelisty, iż „Jezus skłonił głowę i przekazał Ducha” (J 19,28.30). Żołnierze pod krzyżem nie zrozumieli właściwego sensu słowa „pragnę” i podali Mu ocet

⁴⁸ Tamże, s. 100–102.

⁴⁹ H. Langkammer, *Temat Parakleta w Janowej Ewangelii w relacji do chrystologii i do eschatologii*, w: *Teologia Nowego Testamentu*, cz. II, Wrocław 1985, s. 201.

⁵⁰ Por. J. Kręcido, *Duch Święty i Jezus w Ewangelii św. Jana...*, s. 311–364; J.M. Spurrell, *An Interpretation of „I Thirst” (Jo 19,28nn; Mk 15,34–37)*, „Church Quarterly Review” 167(1966) s. 12–18; G. Moretto, *Giov 19,28. La sete di Cristo in croce*, „Rivista Biblica Italiana” [dalej: RiBiIt] 15(1967) s. 249–274; R. Schnackenburg, *Die Durchbohrung der Seite Jesu nach Joh 19,34–37 und ihre theologische Bedeutung*, „Korrespondenzblatt Canisianum” 101,4(1967) s. 1–18; A. Richter, *Blut und Wasser aus der durchbohrten Seite Jesu (Joh 19,34b)*, „Münchener Theologische Zeitschrift” 21(1970) s. 1–21.

⁵¹ R. Kempik, *Pneumatologia...*, s. 115 i nast.

zamiast wody. Prawdziwym sensem „pragnienia” Jezusa było „przekazanie Ducha” i to była ostatnia czynność zbawcza Jezusa w ziemskiej Jego działalności. Słowo Jezusa ukrzyżowanego: „pragnę” nie tyle wyraża chęć picia napoju gaszącego pragnienie, ile raczej „przekazanie Ducha”, jak to zauważa w tekście paralelnym Ewangelista (J 19,28.30). Paralelizm tego tekstu wskazuje, że stwierdzenie, iż Jezus, umierając, „pragnie” i „przekazał Ducha”, należy rozumieć w sensie duchowym, który jest ukryty pod sensem wyrazowym. Jezus mówiąc na krzyżu: „pragnę”, sam zamierza przekazać dar Ducha, który zaspokaja wszelkie pragnienia. W sensie duchowym pragnienie Jezusa na krzyżu łączy się z wcześniejszymi obietnicami posłania uczniom Ducha Świętego. W jednej z nich wyjaśnia, że Jego odejście będzie pożyteczne dla uczniów, bo „jeżeli nie odejdę, Paraklet nie przyjdzie do was” (J 16,7). Jezus, wołając: „pragnę!”, wyraża wolę posłania uczniom Ducha. Odpowiedzią na „pragnienie” Jezusa jest „przekazanie Ducha” (J 19,28.30)⁵².

Stwierdzenie, iż Jezus na krzyżu „oddął ducha” – *paredōken to pneuma* (J 19,30) ma podwójne znaczenie. Najbliższy kontekst wskazuje, że chodzi tu o śmierć Jezusa. Nie oznacza ona tu jednak tylko końca ziemskiej egzystencji Jezusa. Zwrot „oddął ducha” (*paredōken to pneuma*) w odniesieniu do wydarzenia na krzyżu posiada jeszcze inny, głębszy sens teologiczny. Rzeczownik *pneuma* może oznaczać wiatr, oddech, tchnienie i wreszcie także ducha. Jezus oddał więc tchnienie, które jest jednocześnie Duchem. *Paredōken to pneuma* (J 19,30) oznacza więc w sensie teologicznym: „przekazał dar Ducha”. Jezus, umierając, oddaje Ojcu to tchnienie (*pneuma*), które od Niego otrzymał (por. Łk 23,46). Zaś podwójne znaczenie wyrażenia „oddął ducha” w sensie „skonania” i „udzielenia Ducha” w J 19,30 się wzajemnie nie wyklucza. Słowa te bowiem na płaszczyźnie teologicznej się nawzajem dopełniają. Ostatnie tchnienie Jezusa na krzyżu było więc znakiem udzielenia Ducha⁵³.

W stwierdzeniu Ewangelisty Jana, że Jezus „był świadomy, iż już wszystko się dokonało” (J 19,28) oraz w ostatnim słowie Jezusa z krzyża: „dokonało się!” (J 19,30) użyty został czasownik *tetelestai* (perfectum od *telein* – dokonać, wykonywać, skutecznie, doprowadzać do spełnienia, do kresu, do doskonałości). Jezus, mając świadomość wypełnienia posłannictwa zbawczego, jakie otrzymał od Ojca, doprowadza wyznaczony Mu plan do końca, do kresu, do doskonałości – i to już na sposób trwały (*perfectum*). Wypowiadając słowo: „pragnę”, cytuje Ps 69,22 i nawiązuje do Ps 22,15. W ten sposób swoją egzystencję wyraża słowami Pisma Świętego, ukazując ich ostateczne znaczenie. Życie Jezusa, Syna Bożego, jest wypełnieniem słów Pisma, czyli słowa Boga. Zastosowana tu forma czasownika *teleiōthē* (coniunc. aor. pass. od *telein* – dokonywać, wypełniać, urzeczywistniać) wskazuje, że chodzi o podkreślenie kresu, czyli końcowego i doskonałego

⁵² R. Kempniak, *Pneumatologia...*, s. 116–118.

⁵³ Tamże, s. 118n.

wypełnienia woli Bożej objawionej w Piśmie Świętym i ta rzeczywistość jest już trwała (*perfectum*). Użycie czasownika *teleioō* w odniesieniu do wypełnienia się słów Pisma Świętego, zamiast *plēroō*, stanowi jedyny przypadek w Nowym Testamencie (*hapax legomenon*). Aklamacja Jezusa: „pragnę” podkreśla więc doprowadzenie Pisma do doskonałości przez wypełnienie proroctw w zbawczym Jego dziele⁵⁴.

Scena przebicia boku Jezusa po Jego śmierci na krzyżu (J 19,34) symbolicznie przedstawia tę samą prawdę co J 19,28–30. Z przebitego przez żołnierza boku Jezusa wypływają krew i woda (J 19,34). Krew wskazuje na zbawczy charakter śmierci Jezusa. Jest to śmierć Baranka paschalnego (por. J 19,36), który gładzi grzech świata (por. J 1,29) przez dar ze swojego życia (por. J 10,17n; 19,30). Woda natomiast przywołuje bezpośrednio zapowiedź Ducha Świętego z J 7,38n. Tekst J 19,34 pokazuje spełnienie tej zapowiedzi. Wypłynięcie wody zmieszanej z krwią zapowiada trwanie wylania Ducha Świętego poza czas Jezusowej śmierci. Z przebitego boku Jezusa bowiem nie przestają wypływać strumienie wody żywej (por. J 7,38n).⁵⁵

Krew, jako znak śmierci Jezusa, w J 19,34 ma znaczenie chrystopologiczne przez odniesienie do słowa: „dokonało się”. Znajdujemy je w komentarzu Ewangelisty dotyczącym świadomości Jezusa, że wszystko się dokonało i aby się wypełniły słowa Pisma (J 19,28) oraz w stwierdzeniu Jezusa: „dokonało się” po napojeniu Go octem (J 19,30). Woda zaś w J 19,34 ma znaczenie pneumatologiczne (por. J 4,14; 7,38), dzięki podjęciu tego tematu poprzez słowo „pragnę” w J 19,28 i ostatni gest umierającego Jezusa, jakim było przekazanie Ducha (J 19,30). To właśnie oznacza nowe życie. Woda z przebitego boku Jezusa jest symbolem wartości i skuteczności śmierci Jezusa, bo daje życie Ducha⁵⁶.

Oglądanie ciała zmarłego Jezusa na krzyżu Ewangelista opisuje w kontekście wypełnienia się zapowiedzi Pisma Świętego (J 19,36). Odwołuje się do tekstu Wj 12,46: „kości mu nie połamią” oraz Za 12,10: „będą patrzeć na tego, którego przebodli”. Podwójne odniesienie do Pisma pełni tu rolę objawieniową. W tym, co się widzi (przebitý Jezus na krzyżu), jest wypełniające się słowo Boże, któremu należy uwierzyć. Świadek oglądający ciało zmarłego Jezusa na krzyżu podkreśla, że jego świadectwo jest prawdziwe (J 19,35a). Po tym świadectwie Ewangelista natychmiast powołuje się na osobę trzecią, określoną słowem *ekeinos* – „ów wie, że mówi prawdę” (J 19,35b). Kim jest ten „ów”? Zaimek *ekeinos* – ów wskazuje na kogoś przeciwstawionego najbliższej osobie aktualnie obecnej pod krzyżem. Przyjmując, że pod określeniem „ten, który widział” (J 19,35a) kryje się sam Jezus jeszcze przed swoją śmiercią, to nasuwa się przypuszczenie, że wspomniany „ów” to Duch Święty, którego Jezus oddał Ojcu, a przez Niego – wierzącym. W dalszej kolejności „ów” to każdy wierzący podatny na działanie Ducha Jezusa. Duch

⁵⁴ S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 246 i nast.

⁵⁵ R. Kempniak, *Pneumatologia...*, s. 119.

⁵⁶ S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 257.

Święty, który przemawiał przez proroków i napełniał Jezusa w Jego życiu ziemskim, a teraz natchnął Ewangelistę, nie może się mylić. Duch Święty wie, że Jezus, Syn Boży, jest zrodzony przez Ojca, widział Ojca i może o Nim mówić, a Jego świadectwo jest prawdziwe. Ewangelista zaś dzięki świadectwu Jana Chrzciciela zna prawdę o przebywaniu Ducha w Jezusie, a od Ducha Parakleta, pod którego działaniem mówi o Jezusie, wie, że Jezus przekazał Ducha Ojcu. Wydaje się, że po tej linii interpretuje tekst J 19,34n także autor 1 J 5,6–8: „Jezus Chrystus jest tym, który przeszedł przez krew i wodę [...]. Duch zaś daje świadectwo, bo jest prawdą. Trzej bowiem dają świadectwo: Duch, woda i krew. Ci trzej łączą się w jedno”. Świadectwo pod krzyżem odnosi się nie tyle do poświadczenia śmierci Jezusa, co raczej do pokazania, że na krzyżu umarł Syn Boży – i to otwiera nową epokę rodzenia dzieci Bożych przez chrzest i Eucharystię. Duch więc wie, że Jezus mówi prawdę, bo pochodzi od Ojca i Syna i ciągle uobecnia Boże słowo (por. J 15,26n; 16,14n)⁵⁷.

W innym spojrzeniu na tekst J 19,35–37 podkreśla się rolę naocznego świadka śmierci Jezusa. Jego świadectwo jest wiarygodne, bo opiera się na faktach (śmierć Jezusa i przebicie Jego boku). Absolutną wiarygodność tego świadectwa potwierdza boski autorytet Pism (Wj 12,46, Lb 9,12, Za 12,10). Pisma te ukazują również najgłębsze znaczenie tych wydarzeń. Wypełnienie się starotestamentalnych zapowiedzi jest apelem wiary dla wierzących⁵⁸.

2.8. Zmartwychwstały Jezus przekazuje Ducha Świętego uczniom (J 20,19–23)⁵⁹

Dar Ducha znajduje swoje dopełnienie po Zmartwychwstaniu Jezusa. Wtedy Jezus w swojej chrystofanii przychodzi do swoich uczniów i uroczyście ich pozdrowia oraz udziela im Ducha Świętego: „«Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». To powiedziawszy, tchnął [na nich] i mówi im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którymkolwiek odpuścilibyście grzechy, są im odpuszczone, którymkolwiek zatrzymalibyście, są zatrzymane»” (J 20,21–23). W chrystofanii opisaney w J 20,19–23 nie chodzi o powtórzenie zesłania Ducha, jakie nastąpiło już przy śmierci Jezusa (J 19,30: „Jezus skłoniwszy głowę wydał Ducha”), Ewangelista jedynie w podwójny sposób przedstawia przekazanie Ducha przez Jezusa: przy śmierci i po Zmartwychwstaniu. Obietnica udzielenia Ducha Świętego zawarta w słowach Jezusa w czasie Święta Namiotów (J 7,37–39: „«Jeśli ktoś jest

⁵⁷ S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 258–261.

⁵⁸ L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 381 i nast.

⁵⁹ Por. E. Szymanek, *Zesłanie Ducha Świętego według św. Jana spełnieniem obietnicy (J 20,19–23)*, „*Studia Warmińskie*” 12(1975) s. 463–466; R. Cantalamessa, *Tajemnica Pięćdziesiątnicy*, Wrocław 2002, s. 50; D. Mollat, *L'apparition du Ressuscité et le don de l'Esprit, Jn 20,19–23*, „*Assemblée du Seigneur*” 30(1970) s. 42–56; D. Mollat, *Études johanniques*, Paris 1979, s. 148–164; H. Witczyk, *Zbawcze posłannictwo uczniów (J 20,21–23)*, w: *Słowo Twoje jest prawdą, Fs S. Mędała*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 344–366; A. Kuśmirek, *Posłannictwo Jezusa Chrystusa według czwartej Ewangelii*, Warszawa 2003, s. 250–254.

spragniony, a wierzy we Mnie, niech przyjdzie do Mnie i pije! Jak mówi Pismo: strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza». A powiedział to Jezus o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego. Duch zaś jeszcze nie był dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony”) realizuje się już na krzyżu przy śmierci Jezusa, a dopełnia się ostatecznie w geście tchnienia zmartwychwstałego Pana na uczniów i przyjęciu przez nich tego niezwykłego daru. Ewangelista Jan podkreśla, że daru Ducha nie można oddzielać od Jezusowej śmierci i Zmartwychwstania. Jezus zmartwychwstały bowiem pokazuje uczniom przebite ręce i bok, tak jak na krzyżu (por. J 19,34–37; 20,20). Dar Ducha to rezultat i konsekwencja uwielbienia Jezusa, co dokonało się w związku z Paschą Jezusa, czyli z Jego śmiercią i Zmartwychwstaniem⁶⁰.

W opisie przekazania przez Jezusa zmartwychwstałego Ducha Świętego Apostołom zastosowano czasownik „tchnąć”: „Jezus tchnął (*enefysēsen*) i powiedział: «Weźmijcie Ducha Świętego»” (J 20,22). Czasownik ten spotykamy tylko raz jeden w Nowym Testamencie i dlatego sensu jego znaczenia należy szukać w kontekście starotestamentalnym. W tekstach Starego Testamentu (w przekładzie LXX) znaczenie czasownika „tchnąć” połączono z ideą ożywienia, przekazania życia przez Boga, np. Rdz 2,7 (scena stworzenia, tchnienie życia); Mdr 15,11; Ez 37,9n (ożywienie wysuszonych kości). Jezus przekazuje uczniom Ducha Świętego przez tchnienie swoich ust. Jest to moment powierzenia im misji przekazywania słów otrzymanych od Ojca. Słowa te są przepelnione mocą Ducha Świętego uzdalniającą do życia zgodnego z ich przesłaniem. Duch Święty jest darem Jezusa zmartwychwstałego dla uczniów. Słowa Jezusa: „Weźmijcie [i przyjmijcie] Ducha Świętego” wyjaśniają gest „tchnienia”. Imperatyw *labete* (od czasownika *labanei* – brać, wziąć, przyjmować) w Ewangelii Jana ma znaczenie przede wszystkim religijne. W J 7,39 oraz J 20,22 czasownik ten odnosi się do przyjęcia Ducha Świętego, a w J 14,17 do przyjęcia Parakleta, Ducha prawdy. Duch ten, jako dar Boży, może być przekazywany przez Darczyńcę – Jezusa zmartwychwstałego wszystkim otwierającym się na przyjęcie Go. Dar ten zapoczątkował życie pierwszej wspólnoty Kościoła Apostolskiego. Dar ten nie jest czasowy ani częściowy, lecz całkowity. Jest to bowiem całkowite wypełnienie wcześniejszych zapowiedzi daru Ducha lub przyjścia Parakleta (por. J 7,37–39; 14,20; 19,28–37)⁶¹.

Z przekazaniem uczniom daru Ducha Świętego przez zmartwychwstałego Pana Jezusa Ewangelista łączy w J 20,22n powierzenie im przez Jezusa władzy odpuszczania i zatrzymywania grzechów. Związek odpuszczania grzechów z Duchem Świętym ukazano już w pierwszym tekście pneumatologicznym w J 1,29–34, gdzie Jan Chrzciciel nazywa Jezusa Barankiem Bożym, który gładzi grzech świata. W tekście tym zwrócono także uwagę na połączenie odpuszczania grzechów przy chrzcie Duchem Świętym (J 1,33)⁶².

⁶⁰ R. Kempniak, *Pneumatologia...*, s. 120 i nast.

⁶¹ R. Kempniak, *Pneumatologia...*, s. 124–126.

⁶² Tamże, s. 126.

Jezus zmartwychwstały posyła uczniów upoważnionych Jego władzą nad grzechem (por. Mk 2,3–10). Uczniowie, tak jak Jezus, Syn Boży, mają pełnić wolę Ojca i wykonywać dzieła, jakie Ojciec im powierzył (por. J 3,35; 6,38–40; 13,3; 17,2–4). Mają oni realizować Boży plan zbawienia w stosunku do wszystkich ludzi. O połączeniu posłannictwa uczniów z przekazaniem Ducha Świętego mowa jest już w J 3,34: „Kogo Bóg posłał, głosi słowa Boże, bez miary bowiem daje Ducha”. Przez swego Ducha Jezus uwielbiony jest obecny w swoich uczniach, żyje w nich i działa. Uczniowie napełnieni Duchem Świętym zostają uzdolnieni do przekazywania słów prowadzących ludzi do życia wiecznego (por. J 20,31). Słowa o przekazaniu Ducha uczniom stanowią nierozdzielny całość z poleceniem Jezusa o odpuszczaniu lub zatrzymywaniu grzechów przez uczniów (por. J 20,23). Jezus przekazuje tę władzę bez ograniczeń. Uczniowie będą mogli osądzać i rozstrzygać arbitralnie, gdyż będzie nimi kierował Duch Święty, który wie, co kryje się w człowieku i będzie pomagał uczniom w sądzeniu świata (por. J 16,8). Uczniowie otrzymują władzę odpuszczania przewinień grzesznikom pokutującym, Tym zaś, którzy się nie nawracają, grzechy są zatrzymane, to znaczy uświadamia się tym ludziom, że przez swoje grzechy są odłączeni od Boga i powinni się nawrócić. Misja uczniów nie ogranicza się jednak tylko do odpuszczania czy zatrzymania grzechów. Otrzymując bowiem Ducha Świętego, mają oni przedłużać misję zbawczą Jezusa w całej rozciągłości zbawienia, udzielając życia Bożego. Gest tchnienia Jezusa na uczniów w przekazaniu im Ducha Świętego nawiązuje bowiem do Rdz 2,7 i Mdr 15,11, gdzie Bóg udziela życia człowiekowi. Jezus tak samo udziela uczniom nowego życia, które za sprawą Ducha Świętego będą oni szerzyli w świecie⁶³.

KOŃCOWE PODSUMOWANIE

Temat związany z pneumatologią Ewangelii Janowej podjęty w niniejszym opracowaniu nawiązuje do faktu, że od starożytności nazywa się ją „duchową”, a nauka o Duchu Świętym w życiu Jezusa zajmuje w tej Ewangelii poczesne miejsce. Ewangelia św. Jana przedstawia także rolę Ducha Świętego w życiu Kościoła, ukazaną w zapowiedziach Jezusa, ale ten aspekt w naszym artykule został pominięty, jako że wymaga osobnego wnikliwego opracowania i dokładnej analizy tekstów.

Duchowość tej Ewangelii polega na głębszym sensie podanym przez Ducha Świętego oraz na symbolice zastosowanej przez Ewangelistę. Specyfika duchowości Ewangelii Janowej wynika już z faktu, że jest ona inna od pozostałych. Owa inność to nie tylko różnice teologiczne, ale odmienne ujęcie słów i czynów Jezusa oraz nieco inne ramy geograficzno-topograficzne i chronologiczne. Jezus działa głównie w Jerozolimie, w świątyni, a Jego działalność publiczna została

⁶³ S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 304–308; L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp...*, s. 391.

roziągnięta na kilka lat. Inaczej też przedstawiona jest cudotwórcza działalność Jezusa (zaledwie siedem cudownych znaków) oraz Jego nauczanie, gdyż Ewangelista zastosował formę mów samoobjawieniowych Jezusa, dodając do nich swój komentarz.

Głębszy zaś sens Ewangelii Jana, podany przez Ducha Świętego, polega na tym, że autora głównie interesuje to, jakie znaczenie dla wierzących ma życie Jezusa i jaki jest sens Jego cudownych znaków oraz mów. Ewangelista ukazuje dwuwarstwowość objawienia przyniesionego przez Jezusa. Wydarzenia historyczne przedstawione są w świetle Zmartwychwstania Jezusa i przez to przeszłość historycznego Jezusa zostaje przez wiarę uobecniona dzięki Duchowi Świętemu.

Duchowy charakter czwartej Ewangelii wskazuje na dwa aspekty jej rozumienia. Jeden odnosi się do sfery doczesnej, a drugi wskazuje na znaczenie symboliczne słów i czynów Jezusa. W tym względzie wielką rolę odgrywa symbolika liczb (trzy, siedem).

Ukazanie inności i symboliki związanej z duchowością Ewangelii św. Jana stanowiło wprowadzenie do szczegółowej analizy tekstów Ewangelii Janowej o Duchu Świętym w życiu ziemskim Jezusa, przedstawiających relacje między Nim a Duchem Świętym. Duch Święty jest obecny w Jezusie od samego początku Jego działalności publicznej, od chrztu w Jordanie, kiedy to jak gołębicą zstępuje na Jezusa i spoczywa na Nim (J 1,32). Jezus, posiadając Ducha Świętego w sposób definitywny i trwały, będzie w Nim udzielał chrztu jako Mesjasz. Posłany przez Ojca, sam też udziela Ducha Świętego (J 3,34). Otrzymałszy Ducha Świętego od Ojca, Jezus posiada Go w obfitości, bez miary i może udzielać Go wierzącym.

W rozmowie z Samarytanką Jezus wyjaśnia, że „nadszedł czas (godzina), kiedy prawdziwi czciciele Boga oddają cześć Ojcu w Duchu i prawdzie” (J 4,23), a to oznacza być i działać pod wpływem Ducha Świętego. Duch pochodzi od Boga i został przekazany przez Jezusa. Jest On Duchem prawdy (J 14,17; 15,26). Prawdą zaś jest Jezus (J 14,6). Duch jest sprawcą prawdy, czyli pełni Objawienia przyniesionego przez Jezusa. Dlatego Duch Święty prowadzi wierzących do całej prawdy (J 16,13). Nowy kult ogłoszony przez Jezusa związany jest z Jego „godziną”, która już nadeszła, czyli zbawienie już jest dostępne dzięki oddawaniu czci Ojcu w Duchu i prawdzie.

Słowa Jezusa są Duchem i życiem (J 6,63). Słowa Jezusa przepojone są Duchem Świętym. Jezus zaś posiada moc udzielania Ducha (J 7,39). Jezus przekazuje Ducha zapewniającego życie wieczne już w chwili wypowiedzenia swych słów do słuchaczy. Słowa te jednak są bezskuteczne dla niewierzących w Jezusa, którzy nie przyjmują Go jako Bożego posłańca zbawiającego świat. Nieuwierzenie w Jezusa skutkuje pozostaniem na etapie życia i spojrzenia doczesnego, „według ciała”, bez możliwości zbawienia dzięki Duchowi Świętemu dającemu życie. Słowa Jezusa są strumieniem wody żywej, będącej darem Ducha Świętego (J 7,37–39). Jezus uroczyście wzywa tych, co pragną wody żywej, aby zbliżyli się do Niego przez wiarę i skorzystali z wypełnienia się oczekiwań mesjańskich o wodzie życia

wypływającej ze świątyni (Ez 47,1–2; Za 14,16–20), do czego nawiązywały obrzędy Święta Namiotów. Woda, jako symbol Ducha Świętego, może wypływać z wnętrza zarówno Jezusa, jak i wierzących w Niego. Picie wody to symboliczne przyjmowanie słów Jezusa, pełnych Ducha Świętego. Z tej obfitości wody żywej może skorzystać wierzący. Jezus bowiem zapowiada, że wierzący otrzyma złożone w jego wnętrzu objawienie, które stanie się ustawicznym źródłem wytryskującym ku życiu wiecznemu. Dlatego Ewangelista interpretuje Jezusową obietnicę w odniesieniu do przyszłego przekazania Ducha wierzącym w Jezusa w czasie Jego uwielbienia.

Duch Święty jest obecny w czasie ziemskiej działalności Jezusa, Pierwszego Parakleta (J 14,16n). Inny, Drugi Paraklet, którym jest Duch Święty, już jest obecny w uczniach Jezusa, w nich przebywa i mieszka. Duch Święty bowiem już był obecny w osobie Jezusa, w Jego słowach i czynach. Dzieło zbawcze Jezusa, po uwielbieniu Go przez śmierć i Zmartwychwstanie, Duch Święty, Drugi (inny) Paraklet, będzie kontynuował, wprowadzając wiernych w całą prawdę objawioną.

Jezus umierający na krzyżu daje Ducha (J 19,30.34–37). Jezus przy skonaniu wyzionął ducha (pasywnie) i przekazał dynamiczny, ożywczy dar Ducha (aktywnie). Jezus jeszcze przed skonaniem pragnął dać Ducha, który zaspokaja wszelkie pragnienia. Ostatnie tchnienie Jezusa na krzyżu było znakiem udzielenia Ducha. Krew wypływająca z przebitego boku Jezusa (J 19,34) wskazuje na zbawczy charakter Jego śmierci, zaś woda przywołuje zapowiedź Ducha Świętego z J 7,38n. Zapowiedź ta wypełniła się na krzyżu. Z przebitego boku Jezusa już nie przestają wypływać strumienie wody żywej.

Dar Ducha znajduje swoje dopełnienie po Zmartwychwstaniu Jezusa, kiedy tchnął na uczniów i powiedział: „Weźmijcie Ducha Świętego” (J 20,22). Ewangelista w podwójny sposób przedstawia przekazanie przez Jezusa Ducha uczniom: przy śmierci i po Zmartwychwstaniu. Tchnienie i dar Ducha przy śmierci dopełnia się ostatecznie przez ożywiający tchnienie Ducha na uczniów przez zmartwychwstałego Jezusa i przyjęcie przez nich daru Ducha Świętego. Dar ten jest konsekwencją uwielbienia Jezusa, co dokonało się w związku z Paschą Jezusa, czyli Jego śmiercią i Zmartwychwstaniem. Wraz z darem Ducha Jezus zmartwychwstały przekazuje uczniom władzę odpuszczania grzechów. Misja uczniów nie zacieśnia się jednak tylko do odpuszczania i zatrzymywania grzechów. Dzięki darowi Ducha Świętego uczniowie mają w całej rozciągłości przedłużać misję zbawczą Jezusa, udzielając życia Bożego.

Duch Święty w życiu i działalności ziemskiej Jezusa jest obecny więc od początku, od chrztu w Jordanie aż do śmierci i Zmartwychwstania. Jezus według Ewangelii św. Jana stale udziela Ducha Świętego, bo Ten stale z Nim jest i stale z Nim działa dla naszego zbawienia.